

Sygn. akt II Ka 160/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk
Protokolant	-	sekr. sąd. Magdalena Majewska

przy udziale oskarżyciela skarbowego A. G., po rozpoznaniu w dniu 03 X 2016 r. sprawy: **K. C.**oskarżonego o czyn z art. 56§2 w zw. z §1 kks, na skutek apelacji oskarżyciela od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu VI Wydziału Zamiejscowego w Pajęcznie z 31 marca 2016 r. w sprawie VI K 18/14,

na podstawie art. 437§1 i §2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 3 kpk w zw. z art. 113§1 kpk

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieluniu VI Wydziałowi Zamiejscowemu w P..

Sygn. akt II Ka 160/16

UZASADNIENIE

Oskarżony K. C. stanął pod zarzutem, tego że:

- będąc podatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych podał nieprawdę w okresie od 21.05.2009 r. do 03.07.2012 r. Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w P. w złożonej korekcie zeznania podatkowego PIT-36 za 2007 r., poprzez nieuwzględnienie dochodów osiąganych z pracy wykonywanej na terenie Finlandii, wskutek czego uszczuplił podatek dochodowy w kwocie 32.125,00 zł czym naruszył przepis art. 45 ust. 1, art. 3 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych,

to jest o przestępstwo skarbowe z art. 56§2 w zw. z §1 kks

Wyrokiem wydanym 31 marca 2016 r. w sprawie VI K 18/14 Sąd Rejonowy w Wieluniu, VI Wydział Zamiejscowy w Pajęcznie uniewinnił oskarżonego K. C. od dokonania zarzucanego mu czynu, a kosztami postępowania obciąży Skarb Państwa. Sąd ustalił, że w istocie w treści składanych korekt zeznania podatkowego PIT-36 za 2007 r. oskarżony podawał dane dotyczące dochodu niezgodnie z prawdą, jednak wskazał, iż:

a) materia dotycząca rozliczenia podatku od dochodu uzyskanego za granicą jest na tyle skomplikowana w związku z faktem zatrudnienia oskarżonego w jednym państwie, a wykonywania pracy w innym, że nie można ponad wszelką wątpliwość przyjąć, że podając nieprawdziwe dane oskarżony miał świadomość niezgodności podanych danych z rzeczywistością lub prawidłowości ich parwnopodatkowej kwalifikacji;

b) otrzymane przez oskarżonego od pracodawcy dokumenty dotyczące wysokości uzyskanych przychodów czy dochodów, którymi dysponował dokonując rozliczenia zawierają niewiele danych i są niejasne co składników wynagrodzenia jak i kwot podlegających opodatkowaniu w związku z czym „oskarżony mógł mieć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy faktycznie wszystkie pozycje wymienione w (...) stanowią składniki jego wynagrodzenia”,

zwłaszcza, że dysponował dokumentem P45 uzyskanym od pracodawcy, i który w jego ocenie w sposób bardziej rzeczywisty odzwierciedlał wysokość dochodów uzyskanych przez niego z tytułu zatrudnienia za granicą,

c) oskarżony w toku postępowania podatkowego korzystał z pomocy nieprofesjonalnego pełnomocnika, który mógł wprowadzić go w błąd.

W ustawowym terminie apelację od wskazanego wyroku, na niekorzyść oskarżonego wywiódł oskarżyciel publiczny, Naczelnik Urzędu Skarbowego w P., który kwestionując wyrok w całości zarzucił mu, na zasadzie art. 438 pkt 3 kpk, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na treść wyroku, a polegający na uznaniu, że oskarżony nie wypełnił swoim zachowaniem znamion zarzucanego mu czynu, podczas gdy materiał dowodowy i prawidłowo ustalony stan faktyczny przeczą temu wnioskowi.

Podnosząc powyższe Naczelnik Urzędu Skarbowego w P. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi meriti do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację oskarżony stwierdził, że „zgromadzony materiał dowodowy i prawidłowo ustalony stan faktyczny” przeczą wnioskowi oskarżyciela. Podniósł też, iż deklaracje podatkowe wypełniał w Urzędzie Skarbowym po ustaleniu ich treści z profesjonalnym doradcą. Oskarżyciel zaś, wbrew wymogom Ordynacji Podatkowej i art. 7 kpk nie rozpatrzył wnikliwie całego materiału sprawy ustalając wysokość należnego podatku „metodą szacunkową”.

W konkluzji oskarżony wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku (k. 292 – 294).

Do pisma oskarżony dołączył dokumenty potwierdzające w jego ocenie podnoszone racje (k. 295 – 301).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Niewątpliwie materia dotycząca rozliczenia podatku od dochodu uzyskanego za granicą jest skomplikowana – ale należy zwrócić uwagę, iż owo skomplikowanie dotyczy prawa nie zaś faktów, a już z całą pewnością nie dotyczy wiedzy podatnika o wysokości osiągniętego w danym roku z pracy za granicą przychodu, zwłaszcza gdy był to jedyny przychód zainteresowanego w danym okresie rozliczeniowym. A tak było w przypadku oskarżonego i jego wynagrodzenia uzyskiwanego z pracy świadczonej w Finlandii.

W sprawie istotnymi pozostają fakty:

1. W okresie od 01 kwietnia 2007 r. do 11 września 2007 r. K. C. był zatrudniony przez brytyjską firmę z N. o nazwie (...) Ltd. która skierowała go do pracy w Finlandii.
2. W 2007 r. oskarżony osiągał dochody wyłącznie z pracy świadczonej na rzecz (...) Ltd. w Finlandii.
3. Oskarżony zrezygnował z pracy w Finlandii przed upływem 6 m-cy, by uniknąć opodatkowania w Finlandii.
4. Po zakończeniu pracy, 11 września 2007 r. oskarżony otrzymał od pracodawcy dokument P45, w którym odnotowano, iż wystawca wypłacił oskarżonemu z tytułu wynagrodzenia ogółem 11.632,27 £ potrącając 1.849,94 £ z tytułu należności podatkowych zapłaconych do daty wystawienia dokumentu.
5. Do 30 kwietnia 2008 r. oskarżony nie złożył deklaracji o wysokości osiągniętego w 2007 r. dochodu.
6. 21 maja 2009 r. K.C. złożył zeznanie podatkowe o wysokości dochodów osiągniętych w 2007 r. PIT-36 wykazując dochód osiągnięty za granicą, w Irlandii w wysokości 33.719 zł. W zaznaniu tym nie wykazał innych dochodów ani też żadnych zaliczek na podatek dochodowy (k. 46-49).
7. 6 sierpnia 2009 r. oskarżony złożył w Urzędzie Skarbowym 1. korektę zeznania podatkowego PIT-36 za 2007 r. w której wysokość dochodu ze stosunku pracy oznaczył na kwotę 119.253,62 zł, a wysokość należnego podatku na

kwotę 33.802 zł. Także i tym zaznaniu nie wykazał innych dochodów ani też żadnych uiszczonych zaliczek na podatek dochodowy (k. 51-57).

8. 4 września 2009 r. oskarżony złożył informację o wysokości dochodów z zagranicy i zapłaconym podatku w roku 2007 r. wykazując w niej wysokość dochodu osiągniętego w 2007 r. na 50.466,98 zł, a wysokość należnego podatku na 0 zł z uwagi na fakt, iż zapłacony w Wielkiej Brytanii podatek określony kwotą 10.022,60 zł był wyższy od należnego – ten ustalono na 9.793,01 zł (k. 58).

9. 09 sierpnia 2010 r. oskarżony złożył w Urzędzie Skarbowym kolejną korektę zeznania podatkowego PIT-36 za 2007 r., w której wysokość przychodu ze stosunku pracy oznaczył na 51.416,39 zł, dochodu z tego tytułu na 50.466,98 zł, a wysokość należnego podatku na kwotę 0,00 zł. W załączonym PIT/ZG wykazał wysokość uiszczonego za granicą podatku na 10.022,60 zł. W zaznaniu tym nie wykazał innych dochodów ani też innych zaliczek na podatek dochodowy (k. 62-65).

10. Opisane w pkt. 3-6 dokumenty oskarżony składał jako podatnik.

Ustalwszy powyższe Sąd Rejonowy skonstatował, iż nie można ponad wszelką wątpliwość przyjąć, że podając w kolejnych (nie jednym czy dwóch, ale pięciu) dokumentach nieprawdziwe dane K.C. miał świadomość niezgodności podanych danych z rzeczywistością.

Powyższe ni mniej, ni więcej oznacza, iż Sąd ten ustalił, że oskarżony nie wiedział ile faktycznie zarabiał miesięcznie i ile zarobił ogółem pracując w Finlandii. To pozostaje w jawnej opozycji nie tylko do zasad logiki i wskazań doświadczenia życiowego, ale i faktów opisanych w sprawie przez samego oskarżonego, a zbagatelizowanych przez Sąd, co decyduje o słuszności zarzutów apelacyjnych i przesądza o konieczności wydania orzeczenia kasatoryjnego.

To sam oskarżony przyznał, że dysponował dokumentem P45. Z wyjaśnień oskarżonego wynika też, iż wspomniany dokument otrzymał on od brytyjskiego pracodawcy, na terenie Wielkiej Brytanii, a wskazane w nim kwoty wyrażono w funtach brytyjskich. Z tych samych wyjaśnień wynika, że miesięczne wynagrodzenia wypłacane za pracę świadczoną w Finlandii oskarżony otrzymywał w euro w wysokości stwierdzonej payslipami. To z kolei wynika ze stwierdzenia oskarżonego: „Na pey-sleep-ach po prawej stronie na dole jest wskazane ile jest do wypłaty” (k. 126).

W świadomości K. C. jego rzeczywistym przychodem była więc suma wynagrodzeń w kwotach zapisanych „Na pey-sleep-ach po prawej stronie na dole”. Z tego stwierdzenia wynika zaś, iż tylko w sytuacji ujawnienia w deklaracji (lub korekcie) tej sumy – uwzględniając twierdzenia oskarżonego, co do braku znajomości zasad rozliczania przedmiotowego przychodu i jego świadomość, że świadczenie pracy w 2007 r. poza granicami kraju zakończył przed upływem 6 miesięcy, by uniknąć opodatkowania w Finlandii (co także wynika z wyjaśnień oskarżonego) – mogłoby skutkować uznaniem – lecz jednej tylko – deklaracji lub korekty za czyniącą zadość rozumowaniu Sądu Rejonowego. Tymczasem oskarżony złożył ogółem 5 różnych dokumentów, w każdym z nich podając inne kwoty przychodów lub inaczej określając wysokość podatku. W konsekwencji ustalenie Sądu, co do tego, iż składając wszystkie dokumenty opisane w zarzucie oskarżony nie wyczerpał znamion zarzucanego mu czynu z uwagi na okoliczności strony podmiotowej uznać należy za nazbyt pochopne, a w świetle zaprezentowanego w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia toku rozumowania oczywiście nieuprawnione.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd I Instancji szczegółowo przeanalizuje wyjaśnienia oskarżonego i jego pisma procesowe zwracając uwagę na istniejące w nich wewnętrzne sprzeczności i podejmie próbę ich wyjaśnienia.

Co do pozostałego materiału dowodowego, wobec faktu, iż nie miał on znaczenia dla uchylenia zaskarżonego wyroku, Sąd przestanie na zastosowaniu art. 394 kpk. Sąd rozważy, czy w sprawie zachodzi konieczność weryfikowania twierdzeń oskarżonego sugerujących, jakoby treść deklaracji o wysokości osiągniętego dochodu w 2007 r., kolejnych korekt teje i oświadczenia opisanych w zarzucie nie odzwierciedlały jego woli, skoro opatrzył on je własnym podpisem, a niektóre z nich sporządził nie w następstwie wezwania organu podatkowego a z własnej inicjatywy. Sąd ustali też kiedy i jaką wiedzę na temat zasad rozliczenia podatku (zgłaszania osiągniętego dochodu) za 2007 r. oskarżony

powziął, jakie miał wątpliwości w tym zakresie, co uczynił, by uczynić zadość obowiązkom podatnika w zgodzie z obowiązującym prawem, dlaczego w danym czasie, a nie wcześniej, czy później oraz jaki wpływ na jego świadomość i podejmowane działania miała zdobywana wiedza.